

HENRYK GAWLIK

ur. 1931; Ludwików



Miejsce i czas wydarzeń	Poniatowa, PRL
Słowa kluczowe	PRL, Poniatowa, projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, fryzjerstwo, praca fryzjera, zakład fryzjerski Henryka Gawlika

Modne fryzury

Kiedyś strzyżenia były bardzo niskie, długie włosy. Później była przejściówka na najkrótsze, wygodniejsze, bo krótki włos jest wygodniejszy i do pielęgnacji i do higieny. Teraz całkowicie przeszło na łyso. Przedtem strzygli tak tylko w pierwszym roku w wojsku, ale później to już nie strzygli. Taki łyso to wracał z więzienia tylko, był na goło ścinany tamoj. To więzień. Dzisiaj to jest pospolite na goło. I to jest bardzo źle, bo włosy są nie po to, żeby ich strzyć, ścinać, ale włosy są ochrona mózgu przed promieniami słonecznymi. Jeśli włosy nie ma, to pod tą skorupą jest mózg i słońko przebija. Tak samo ochrona to brwi, rzęsy, włosy w uszach, w nosie, one mają swój cel, trzymać, bronić, żeby się kurzu nie dostawało tam, nie zapychało czy w nosie, czy w uszach.

Data i miejsce nagrania	2016-08-19, Poniatowa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Małgorzata Daniłko
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"